

Wspomnienie pośmiertne inż. Józef Tołkanowicz (1918–2011)

„Śmierć nie jest kresem naszego istnienia – żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach, albowiem Oni to dalej my, a nasze ciała – to tylko zwiędłe liście na drzewie życia” (A. Einstein)

W dniu 27 marca 2011 r. przeszedł na drugą stronę życia ś.p. inż. Józef Tołkanowicz, człowiek wielkiego serca i umysłu, gorący patriota, wieloletni pracownik Instytutu Zootechniki w Krakowie, autor licznych publikacji w prasie rolniczej, nauczyciel z powołania, żołnierz Armii Krajowej, prawdziwy syn polskiej ziemi.

Urodził się 1 sierpnia 1918 r. w rodzinie chłopskiej Kazimierza i Elżbiety (z d. Wasilonek) Tołkanowiczów w małej wsi Miakczyły, położonej w powiecie wilejskim – na Wileńszczyźnie. Jego przyjście na świat miało miejsce w okresie najcięższych zmagania naszego narodu o wolną i suwerenną Polskę, co nie pozostało bez wpływu na kształtowanie Jego osobowości. Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w sąsiedniej wsi i Niższej Szkoły Rolniczej w Łuczaju k. Postaw został zatrudniony w charakterze zootechnika w Rejonowym Wydziale Rolnym, najpierw w Krzywiczach, a potem w Ilji. Wybuch wojny uniemożliwił dalsze kształcenie. W okresie okupacji niemieckiej pracował w gospodarstwie rodzicielskim.

W grudniu 1944 r., kiedy wojna zbliżała się już ku końcowi, zgotowano krwawą rozprawę z AK. Jako aktywny żołnierz tej organizacji został zmuszony przez istniejące okoliczności udać się w ścisłej konspiracji w podróż z Polski do Polski w towarowym wagonie. W pobliżu stacji Brzostowica, położonej przy „granicy”, którą narysował nam Stalin, pociąg został dokładnie zrewidowany przez NKWD. Prawdopodobnie tylko cud sprawił, że J. Tołkanowicz nie został przeszyty bagnetem, leżąc na podłodze wagonu pod wiązką siana, przeznaczoną dla przewożonych koni.

Po wyzwoleniu kontynuował naukę



w Gimnazjum Ogrodniczym w Kijanach k. Lubartowa, a następnie w 1948 r. ukończył 3-letnie Liceum Gospodarstwa Wiejskiego w Lublinie. Ze względu na bardzo ciężkie warunki materialne podjął pracę w charakterze nauczyciela przedmiotów zawodowych w Średniej Szkole Rolniczej w Piastoszynie na Pomorzu Zachodnim. W 1950 r., po rozwiązaniu tej szkoły przeszedł do pracy w Zespole PGR Tychowo k. Białogardu. Jednocześnie kontynuował studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Studium Zaoczne w Poznaniu. Narastające trudności w pracy zawodowej, tak powszechne w tamtym okresie, odbiły się niekorzystnie na stanie Jego zdrowia, co spowodowało przerwanie na pewien czas podjętych studiów. Dzięki dużej pomocy i życzliwości władz uczelnianych został dopuszczony do egzaminów jako ekstern i w 1954 r. uzyskał stopień inżyniera-rolnika

w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

W 1955 r. otrzymał z Departamentu Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa nominację na nauczyciela przedmiotu hodowla zwierząt w Państwowym Technikum Rolniczym im. gen. L.M. Paca w Dowspudzie. Obok zajęć dydaktycznych powierzono Mu także obowiązki kierownika działu produkcji zwierzęcej w szkolnym gospodarstwie. Jednocześnie był wykładowcą przedmiotów rolniczych w Szkole Przygotowania Rolniczego w Kuriankach k. Raczek. Był nauczycielem, który kochał młodzież i ona ceniła Go i szanowała (autor wspomnienia jest Jego uczniem z tamtego okresu). W czasie swoich wykładów inteligentnie „przemyczał” podstawy genetyki Mendlowskiej – zakazanej w tamtym czasie. Lecz sielanka ta trwała zaledwie 3 lata. W 1958 r., mimo że był to już okres po śmierci Stalina, Wydział Oświaty Rolniczej w Białymstoku postanowił usunąć ze szkoły nauczycieli bezpartyjnych i zamknąć szkołę na okres trzech lat. Dla ludzi wychowanych w środowisku z głęboko zakorzenionymi ideałami religijnymi i prawdziwych patriotów przynależność do PZPR nie wchodziła w rachubę. Szlachetny i ceniony nauczyciel batalię przegrał, ale nie poddał się.

W 1960 r. inż. J. Tołkanowicz podjął pracę w Instytucie Zootechniki w charakterze starszego asystenta i kierownika działu hodowli owiec w ZD Boguchwały k. Morąga. W 1962 r. po zniszczeniu przez pożar ww. Zakładu został przeniesiony na takie samo stanowisko do ZD Siejnik. W dniu 1 września 1980 r. mianowano Go specjalistą w tym Zakładzie. W 1984 r. przeszedł na zasłużoną emeryturę.

W okresie swojej działalności zawodowej przeprowadził m. in. szereg badań i wieloletnich obserwacji w zakresie chowu i hodowli owiec. Ich wyniki opublikował w formie 5 monografii i rozpraw naukowych, 13 prac informujących o postępach w dziedzinie produkcji owczarskiej oraz 15 artykułów popularnych. Jest

także autorem 3 podręczników oraz patentu (Patent PRL nr 77151).

W całym okresie aktywności zawodowej brał udział w charakterze wykładowcy w szkoleniu rolników, pracowników służby rolnej, nauczycieli szkół rolniczych, lekarzy weterynarii, pracowników WOPR i SKR na terenie byłych województw suwalskiego, łomżyńskiego i białostockiego. Był także wykładowcą na kursach mistrzów – owczarzy w Ośrodku Szkoleniowym w Augustowie i Szepietowie. Aktywnie uczestniczył w sympozjach i zjazdach naukowych, organizowanych m. in. przez Instytut Zootechniki, Polskie Towarzystwo Zootechniczne i akademie rolnicze. Polskie owce nizinne, wyhodowane przez inż. J. Tołkanowicza w ZD Siejnik, użytkowały zawsze na wystawach najwyższe lokaty. Złote i srebrne medale z tych wystaw zdobyły przez wiele lat ściany biura tego Zakładu.

Jest także autorem licznych publikacji o charakterze społecznym i beletrystycznym. W młodości interesował się poezją, której wyjątki były zamieszczane na łamach czasopism krajowych i zagranicznych. W swojej autobiografii „Człowieczy los”, wydanej w 2006 r., opisuje szereg zdarzeń, w których spotykał się „oko w oko” ze śmiercią i zastanawia się „Komu lub czemu mogę zawdzięczać, że dziś jeszcze żyję? Zawsze byłem i jestem nadal wierny przykazaniom Bożym w Starym Testamencie”.

Za całokształt swojej działalności społecznej i zawodowej został odznaczony m. in. Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, oznaką „Zasłużony dla Instytutu Zootechniki”, Srebrnym Krzyżem Zasługi, a w wolnej już Polsce Prezydent RP awansował Go do stopnia podporucznika.

Z całą mocą pragnę podkreślić, że inż. Józef Tołkanowicz zawsze wiernie służył Bogu, Ojczyźnie i ludziom.

prof. dr hab. Józef Krzyżewski